

Mózg symuluje wrażenia fizyczne, by wpłynąć na moralność

10 lipca 2011

Mary Helen Immordino-Yang z Uniwersytetu Południowej Kalifornii uważa, że mózg symuluje wrażenia fizyczne, np. mrowienie na skórze, by wykorzystać moment silnego pobudzenia emocjonalnego do sprowokowania introspekcji i bardziej moralnych zachowań (Emotion Review).

Pani psycholog zauważyła, że gdy ludziom opowiedziano historie mające wzbudzić współczucie lub podziw, czasem wspominali o powstających w odpowiedzi wrażeniach fizycznych. Były one na tyle realne, że dało się je wykryć podczas badania obrazowego mózgu. Amerykanka uważa, że fizyczne odczuwanie emocji w i na ciele może wywoływać introspekcję i promować prospołeczne decyzje skutkujące pomaganiem innym. „Te emocje są fundamentalne dla moralności i społecznego uczenia.”

Immordino-Yang opisuje reakcję jednego z ochotników, który stwierdził, że wysłuchawszy historii chłopca altruistycznego wobec matki, czuł pod mostkiem balon lub coś podobnego, co ulegało spłaszczeniu, a następnie unosiło się i z niego uchodziło. Opisując swoje doznania, zrobił przerwę, zastanowił się nad własną relacją z rodzicami i zadeklarował, że będzie im okazywać więcej wdzięczności. Analogiczne reakcje o różnym stopniu nasilenia odnotowano u wszystkich badanych. W sumie zespół przeanalizował ok. 50 przypadków z Pekinu i Kalifornii. Za każdym razem naukowcy prezentowali jakąś wywołującą emocje prawdziwą historię, nagrywając zachowania wolontariuszy i wykonując skany mózgu, by monitorować reakcję fizjologiczną. Badania przeprowadzano w intymnych warunkach. Ochotnika proszono o opisanie uczuć i wrażeń związanych z zasłyszaną historią.

Pani psycholog podkreśla, że przez stulecia poeci wspominali np. o motylach w brzuchu czy innych fizycznych odczuciach związanych z emocjami społecznymi, teraz zaś naukowcom udało się znaleźć dowód ich istnienia.

Opracowanie: Anna Błońska

Na podstawie: EurekAlert!

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)